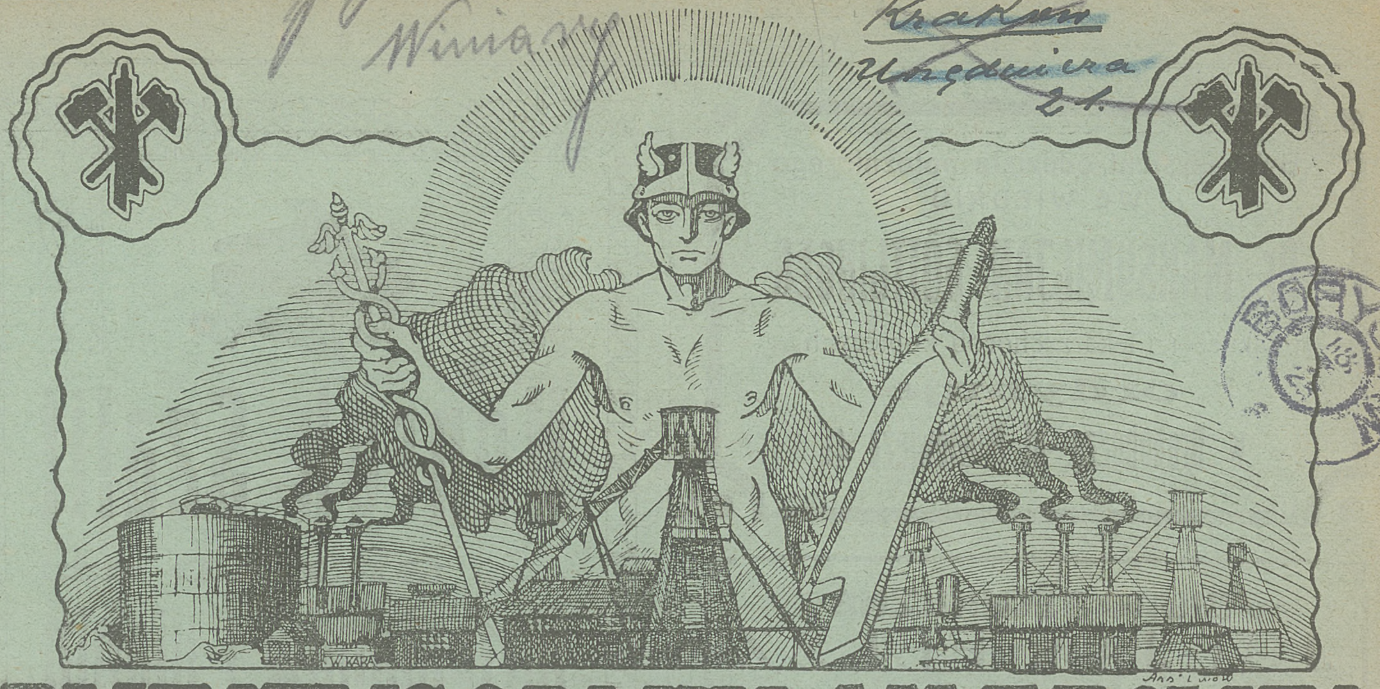
Opłatę pocztową uiszczono gotówką.

WP. A. Żurawski
Kraków
Urzędnicza 21.



DWUTYGODNIK NAFTOWY.

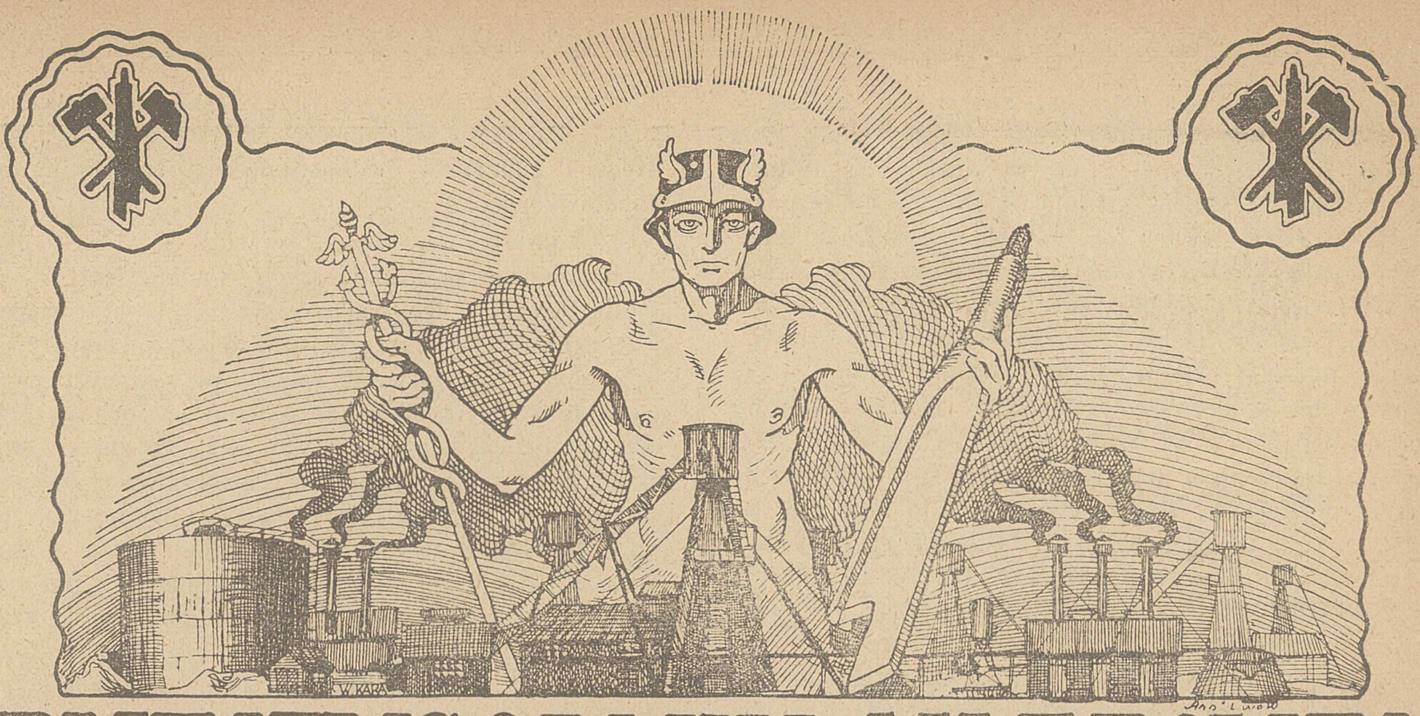
Organ Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Przemysłu Naftowego w Polsce, Borysław.
Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca. CENA NUMERU 60 GROSZY. Ogłoszenia: Z 120. — za stronę.

Redakcja: DROHOBYCZ, BŁONIE 17.
PRZYJMUJE W NIEDZIELE OD 12-13.
RĘKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.
PRZEDRUK DOZWOLONY TYLKO Z PODANIEM ŹRÓDŁA.

Administracja: BORYSŁAW, SKRYTKA POCZT. 201.
KONTA:
POCZT. KASA OSZCZ. KRAKÓW, NR. 401.446.
POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY, BORYSŁAW.

Biuro Zarządu Związku Zawodowego P. U. P. N.: Borysław, lokal Związku Polskich Techników Wiertniczych i Naftowych, ulica Pańska. Skrytka pocztowa 196. — Adres telegraficzny: „Naftum" Borysław. — Konto w Pocz. Kasie Oszcz. w Krakowie Nr. 405.289. oraz w Polskim Banku Przemysłowym w Borysławiu.

Nr. 24. BORYSŁAW, 15. LIPCA 1925. ROK II.



DWUTYGODNIK NAFTOWY.

Organ Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Przemysłu Naftowego w Polsce, Borysław.
Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca. CENA NUMERU 60 GROSZY. Ogłoszenia: Z 120. — za stronę.

Redakcja: DROHOBYCZ, BŁONIE 17.
PRZYJMUJE W NIEDZIELE OD 12-13.
RĘKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.
PRZEDRUK DOZWOLONY TYLKO Z PODANIEM ŹRÓDŁA.

Administracja: BORYSŁAW, SKRYTKA POCZT. 201.
KONTA:
POCZT. KASA OSZCZ. KRAKÓW, NR. 401.446.
POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY, BORYSŁAW.

Biuro Zarządu Związku Zawodowego P. U. P. N.: Borysław, lokal Związku Polskich Techników Wiertniczych i Naftowych, ulica Pańska. Skrytka pocztowa 196. — Adres telegraficzny: „Naftum" Borysław. — Konto w Poczt. Kasie Oszcz. w Krakowie Nr. 405.239, oraz w Polskim Banku Przemysłowym w Borysławiu.

Nr. 24. BORYSŁAW, 15. LIPCA 1925. ROK II.

Redukcje a organizacja.

(nr.) Mnożą się w Związku i w redakcji naszej skargi »zredukowanych« kolegów. Skargi nie odnoszą się do redukcji jako takiej t. zn. koniecznej, bo rozumieją ci nieszczęśliwi, że wynika ona czyto z lokalnego, czyto z ogólnego gospodarczego kryzysu, którego organizacje zawodowe ani nie wywołują, ani usunąć nie są w mocy. Natomiast idzie tu o samowolę a raczej swywolę, która pod płaszczykiem owych konieczności przekracza granice, osobiste przedewszystkiem czyni obrachunki i specjalnie w przemyśle naftowym niemożliwe już przybiera rozmiary. Nie zwalnia się pracowników z objektywnego punktu widzenia, lecz usuwa się w pierwszym rzędzie »związkowców«, potem tych, którzy się w jakiś inny sposób narazili Jego Nafciarskiej Mości, wreszcie wyrzuca się na bruk upatrzonych z góry do ustąpienia miejsca mniej lub więcej nadobnie protegowanym nowym aspirantom.

Lecz na tem nie koniec. Stało się niemal regułą, że z okazji odprawy nasi panowie szerokim giestem okrawują urzędnikom należne pobory i zniewalają ich przytem do podpisania deklaracji, że żadnej dalszej pretensji do firmy nie mają i po wieczne czasy mieć nie będą. Kto się nie godzi, nie dostaje nic i może się udać do — Sądu.

Kilka przykładów:

Jedna z nadto dobrze znanych firm w Borysławiu przeprowadza od dłuższego czasu rugi »na raty«. Postępując systematycznie, wydaliła już prawie wszystkich, którzy w ostatniej akcji strajkowej jakikolwiek czynny brali udział. Wysokość odprawy oznaczała cudzoziemska Dyrekcja z właściwą sobie bez-ceremonjalnością, a kto dziś protestował, otrzymywał nazajutrz mniej, pojutrze jeszcze mniej, tak że zdenerwowany, pozbawiony środków do życia i przestraszony urzędnik ostatecznie już prosił o zrealizowanie pierwotnej propozycji.

. Słynne Towarzystwo naftowe we Lwowie stworzyło swego czasu trybem hochsztaplerskim kolosalny aparat personalny, złowiwszy urzędników na wędkę większych płac i jeszcze większych przyrzeczeń. Że tam pobory z czasem zmalały do haniebnego poziomu, że nadliczbowa praca, częstokroć do późnego wieczora, stała się przymusową, że niesłychanym terorem przytłumiono zainicjowaną przez Związek zawodowy próbę ratunku wyzyskiwanych i gnębionych — o tem

na nowo mówić nie potrzeba. Skorzystano naturalnie z »kryzysu« i przeprowadzono wydatną redukcję, a wśród dotkniętych znaleźli się we wielkiej liczbie tacy, którzy mieli przedtem gdzieindziej pewne i dobre posady. Odprawę dawano na sposób borysławski wyżej wspomniany. Niektórzy jednak w rozgoryczeniu odmówili przyjęcia i prentensje swe, oparte na jasno sformułowanej umowie zaskarzyli. Tych jednak jakże marny spotkał los! W skrajnej nędzy czekali miesiącami na załatwienie w pierwszej instancji, bo dyrektor naftowy ma x sposobów, by do rozprawy nie stawać i rzecz możliwie przewlec, a gdy wreszcie zapadł wyrok na rzecz pracownika, Towarzystwo zgłosiło apelację, po czem rozpoczął się nowy okres męczeńskiego czekania... Motywy Dyrekcji są przejrzyste. Trzeba buntujących się niewolników nauczyć moresu, a zresztą... wobec drogiego obecnie pieniądza, względnie wysokiej nieoficjalnej stopy procentowej, rentuje się raczej zapłacić po długim czasie koszty procesu przegranego choćby we wszystkich trzech instancjach.

Innej najobskurniejszej może z lwowskich firm naftowych — którą zresztą zajmiemy się jeszcze, jak się spodziewamy ku zainteresowaniu i uciesze Czytelników — substytuujący wiedeńskich włodarzy tragikomiczny triumwirat półdyrektorów przemawia do urzędników w tonie kasarnianym. Urzędniczka, która odważyła się przeciw temu zademonstrować, otrzymała wypowiedzenie i odprawę — jednomiesięczną. Tak się im podobało i basta!

Wniosek z powyższego wysnuty jest ten, że ustawodastwo, choćby z najlepszych wynikło intencyj, nie zdoła ochronić ekonomicznie zawisłych pracowników i że ochronić się muszą sami, a to jedynie przez zwartą i silną organizację. W specjalnym wypadku mamy na myśli konieczność zawarcia umowy zbiorowej, przewidującej między innemi także sądy rozjemcze. Związkowi dana byłaby natenczas możność każdoczesnego stawania w obronie tej umowy a temsamem pokrzywdzonych, a to tem skutecznej, im będzie większa łączność kolegów, im trwalsza ich solidarność, im wyższa ich etyka społeczna. A idzie tu przy tem o wznioślejsze jeszcze cele. Idzie o to, czy zwyciężyć ma praca czy pieniądz, ideał czy samolubstwo, inteligencja, czy obskurantyzm. Indolentnych potępiamy na równi ze zdrajcami. Bo nie ma dziś już chyba wątpliwości, że wszyscy bez wyjątku stanąć musimy do szeregu, że bez ogródek i z całą stanowczością opowiedzieć się musimy za Organizacją za zdecydowaną walką o emancypację wolnego i szlachetnego człowieczeństwa.



Wzór regulaminu miejscowego Koła Z. Z. P. U. P. N.

Zarząd Związku Z. Z. P. U. P. N. w Polsce podaje poniżej regulamin Koła miejscowego, opracowany przez Koło krośnieńskie i poleca go wszystkim Kołom, wchodzącym w skład Związku Zawodowego Prac. Umysł. Przem. Naft. jako regulamin wzorowy, który powinien być przyjęty przez wszystkie Koła z odpowiedniemi oczywiście modyfikacjami, zależnie od ilości członków, charakteru Koła i warunków miejscowych.

Celem przeprowadzenia statutem określonych dążeń Z. Z. P. U. P. N. w Polsce, Borysław — Walne Zgromadzenie Koła . . . . . . w . . . . . . Z. Z. P. U. P. N. w Polsce — uchwala następujący regulamin dla członków Koła:

Obowiązki Koła . . . . w . . . .

1) Przyjmowanie członków z przestrzeganiem obowiązujących przepisów statutu art. VI.

2) Wykonywanie czynności związanych z wypełnieniem zadań przekazanych statutem, a mianowicie w całym zakresie art. III-go.

3) Przyjmowanie od członków wkładek i obrachowywanie z Zarządem Związku, oraz zarządzanie przypadkowymi dochodami, wymienionymi w art. IV. ust. a. i b. statutu, przestrzeganie statutu i wykonywanie uchwał i poleceń władz Związku.

4) Kierownictwo Koła sprawuje Zarząd, wybrany zwyczajną większością głosów na konstytuującem, lub odbywającem się przynajmniej raz w roku Walnem Zgromadzeniu, na przeciąg jednego roku. Wybory uzupełniające mogą być jednak przeprowadzone na każdem Walnem Zgromadzeniu Koła, względnie może Zarząd kooptować brakujących członków, a kooptowanych podać do zatwierdzenia na najbliższem Walnem Zgrom.

Zarząd Koła składa się z 5-ciu do 12-tu członków. W skład Zarządu Koła wchodzi: przewodniczący i 1 do 2 zastępców przewodniczącego, wybierani imiennie, sekretarz, (zastępca sekretarza), skarbnik, (zastępca skarbnika) i 1 do 5-ciu innych członków.

5) Do zakresu działania Zarządu Koła należą wszystkie sprawy dotyczące Koła . . . . . . w . . . . . .

Zarząd Koła pośredniczy między Kołem a Zarządem Związku.

Zarząd schodzi się na posiedzenia zwołane przez przewodniczącego lub jego zastępcę:

a) przynajmniej raz w miesiącu,

b) w razie potrzeby,

c) na żądanie połowy członków.

Posiedzenie jest zdolne do powzięcia ważnych uchwał, jeżeli jest obecna przynajmniej połowa członków Zarządu. Wszystkie uchwały zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów przedmiot uważa się za odrzucony.

6) Co miesiąc, najpóźniej do dnia 10. każdego miesiąca ma Zarząd Koła przedłożyć Zarządowi Związku dokładny wykaz członków nowoprzyjętych i tych, którzy wystąpili. Zainkasowane wkładki dokładnie obrachować i najpóźniej do dnia 10. każdego miesiąca przesłać Zarządowi Związku należną gotówkę.

Ponadto ma Zarząd koła składać Zarządowi Związku z początkiem każdego kwartału sprawozdania o swoich pracach i działalności, a o ważniejszych zdarzeniach informować natychmiast.

Przewodniczący, lub w razie przeszkody jego zastępca i sekretarz zastępują Koło na zewnątrz i wobec Zarządu Związku.

Wszelkie pisma i komunikaty mają być podpisane przez przewodniczącego i sekretarza, wzgl. ich zastępców, oraz opatrzone pieczęcią Koła.

W sprawach kasowych wymagany jest nadto podpis skarbnika.

7) Zgromadzenie roczne Koła, na którem przewodniczy przewodniczący lub w razie przeszkody jego zastępca, dokonuje wyboru nowego Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej.

Komisja Rewizyjna, składająca się z 2 do 4-ch członków, obowiązana jest każdego kwartału skontrolować i podpisać rachunki i jest odpowiedzialną wraz z Zarządem, w szczególności z przewodniczącym i skarbnikiem za majątek Koła.

8) Na Zgromadzeniu rocznem Zarząd Koła ma zdać sprawozdanie ze swej działalności i stanu kasy.

Na Zgromadzeniu tem mogą być omawiane wszelkie sprawy dotyczące Związku i Kół, mogą być stawiane wnioski i wypowiadane życzenia, które, jeżeli zachodzi potrzeba i przyjęte zostały przez większość, mają być przesłane Zarządowi Związku lub na Zjazd Delegatów Związku. To ostatnie musi być uskutecznione w odpowiednim czasie (art. XI. statutu Związku), jeżeli wnioski mają być wzięte na Zjeździe pod obrady.

Walne Zgromadzenie jest zdolne do podejmowania ważnych uchwał, jeżeli jest obecna przynajmniej połowa członków. W razie braku kompletu odbędzie się w pół godziny później, bez względu na ilość obecnych, następne Walne Zgromadzenie, które jest zdolne do powzięcia ważnych uchwał, obowiązujących wszystkich członków Koła. Głosowania i wyborów dokonuje się zwykłą większością głosów. Przy równości głosów przedmiot uważa się za odrzucony.

Prócz tego Koło . . . . w . . . . odbywa od czasu do czasu w swej siedzibie lub okolicznych miejscowościach Zgromadzenia, na których mają być omawiane wszelkie sprawy dotyczące Związku.

Z posiedzenia Zarządu Koła, jak też z odbytego Zgromadzenia mają być sporządzane dokładne protokoły, by można każdorazowo stwierdzić ważność powziętych uchwał. Odpisy protokołów mają być przesyłane każdorazowo do Zarządu Związku. Protokół z posiedzenia Zarządu Koła, względnie Zgromadzenia ma być odczytany i przyjęty lub odrzucony na najbliższem posiedzeniu Zarządu Koła, względnie Zgromadzenia, co ma być uwidocznione pod protokołem, podpisanym przez przewodniczącego lub jego zastępcę i sekretarza.

9) Na każdych 50-ciu członków przypada jeden delegat na Zjazd Delegatów Związku. Jeżeli Koło liczy przynajmniej 20 członków ponad 50-ciu, wówczas ma prawo do 2-ch delegatów.

10) W sporach między członkami, wynikłych ze stosunków związkowych lub na terenie Związku — rozstrzyga Sąd polubowny Koła.

Od rozstrzygnięcia Sądu polubownego Koła, który składa się z 3-ch członków, wybranych na Walnem Zgromadzeniu Koła, przysługuje prawo odwołania się do Sądu polubownego Związku.

Jeżeli jedną stroną sporną jest Zarząd Koła, natenczas rozstrzyga Sąd polubowny Związku.

11) Rozwiązanie Koła następuje:

a) na podstawie uchwały Zarządu Związku (art. XII. ust. g.) statutu Związku,

b) jeżeli liczba członków spadnie poniżej 20-tu,

c) na podstawie uchwały samego Koła, powziętej przez Walne Zgromadzenie. Uchwała jest ważną, jeżeli 3/4 członków głosuje za rozwiązaniem W razie rozwiązania Koła . . . . w . . . . członkowie tegoż przydzieleni zostają wedle swej woli do innego Koła, do którego się zgłoszą, a najlepiej do najbliżej położonego.

12) W razie rozwiązania Koła, z jakiegokolwiek to powodu nastąpiło, o majątku Koła decyduje ostatnie Walne Zgromadzenie Koła.

13) Każda akcja cennikowa, podjęta przez członków Związku ma być zgłoszona Zarządowi Koła, który akcją tą winien oficjalnie lub nieoficjalnie kierować. O rozpoczęciu akcji winien Zarząd Koła donieść bezzwłocznie Zarządowi Związku. Wstrzymanie się od pracy może nadstąpić tylko i wyłącznie za pozwoleniem, względnie poleceniem Zarządu Związku.

Odpis umowy zawartej po ukończeniu akcji ma być przesłany Zarządowi Związku.

Konferencja Prezydjów Związków Zawod. Prac. Umysłowych we Lwowie.

Na posiedzeniu Reprezentacji Zw. Zaw. Prac. Umysłowych w dniu 25. czerwca postanowiono zwołać wiec publiczny we Lwowie na dzień 12. lipca br. w sprawie ustawy na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych i wypłacania doraźnych zapomóg bezrobotnym, ustawy o oficjalistach, która nie może się doczekać wniesienia do Sejmu, ustawy o ubezpieczeniu pensyjnem pracowników umysłowych w Polsce, w sprawie wydania publicznego wezwania do ogółu pracowników umysłowych, by natychmiast wstępowali do swoich związków zawodowych odpowiednio do branży,

w której pracują, oraz w innych pilnych i aktualnych dla całego ogółu pracowników umysłowych sprawach. Ze względu jednak na czas wakacyjny i nieobecność całego szeregu kolegów we Lwowie, zamiast wiecu publicznego zwołano w dniu 9. lipca posiedzenie prezydjów wszystkich związków zawodowych pracowników umysłowych we Lwowie z tym samym porządkiem dziennym, co na mającym się odbyć wiecu.

W konferencji wzięły udział prezydja następujących związków: Pracowników Bankowych we Lwowie, Pracowników Przemysłu Naftowego, Oddział Lwów, Pracowników Przemysłu Drzewnego Rzecz. Pol. Centrala we Lwowie, Związku Leśników, Oddział Lwów, Stowarzyszenia Urzędników Asekuracyjnych we Lwowie, Związku Pracown. Kas Chorych, Związku Urzędników i Urzędniczek Prywatnych we Lwowie, Pracowników Handlowych i Biurowych we Lwowie, Związku Farmaceutów we Lwowie. Związek Artystów scen polsk. usprawiedliwił nieobecność.

Zebranie zaczęło się o godzinie 7. wieczorem. Po przyjęciu porządku dziennego kol. Nowakowski zreferował punkt pierwszy, wykazując zebranym jak wielkie grozi niebezpieczeństwo związkom zawodowym, gdy ustawa o bezrobotnych pracownikach umysłowych w najbliższym czasie nie zostanie w Sejmie uchwalona i gdy bezrobotni koledzy pozostający od całego szeregu miesięcy bez pracy zostaną oddani w dalszym ciągu na łup głodu i nędzy, przyczem zbliżająca się zima i niebezpieczeństwo dalszych redukcyj, zapowiadających się z powodu trwającej stagnacji, pogorszą w wysokim stopniu dzisiejsze groźne położenie. Zapoczątkowana w listopadzie zeszłego roku akcja związków zawodowych na terenie Rządu i Sejmu została uwieńczona częściowem tylko powodzeniem, gdyż pomimo przyrzeczeń ze strony Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej jak i przedstawicieli wszystkich prawie klubów poselskich, poza uchwaleniem 1 miljona złotych na doraźne zapomogi dla bezrobotnych — z której to kwoty i tak niedostatecznej dla pracowników, Minister Skarbu p. Wł. Grabski zarządził wypłatę zapomóg, i to w pierwszym rzędzie bezrobotnym urzędnikom państwowym, wskutek czego kwota powyższa została szybko wyczerpana — nic więcej nie zrobiono. Dyrektor Departamentu Opieki Społecznej p. Szubartowicz przyrzekł delegacji Zjazdu listopadowego, że w najbliższym czasie zostanie wniesiona do Sejmu nowela do ustawy z dnia 18. lipca 1924 i że mocą tej noweli zostaną pracownicy umysłowi ubezpieczeni od bezrobocia i to we formie i rozmiarach uzgodnionych z delegacją Centralnych Organizacyj Pracowniczych. Do wejścia w życie noweli tej będzie się wypłacało pracownikom bezrobotnym zasiłki na równi z robotnikami. Tymczasem upływa blisko rok a nowela jeszcze nie została uchwalona. Winę tego stanu rzeczy ponosi Rząd i Sejm. Rząd dlatego, że nie umiał bronić swojego projektu i nie dość energicznie występował wobec Sejmu w obronie pracowników umysłowych, Sejm zaś w swojej większości jest wogóle indyferentny dla spraw urzędnika zwłaszcza prywatnego. Stronnictwa prawicowe niestety i tym razem nie mogły dotrzymać przyrzeczenia, danego naszym kolegom w listopadzie 1924, przez usta Dra Głąbińskiego, przeciwnie na Komisji Ochrony Pracy, głosowały przeciw noweli i dopiero na podniesiony energiczny protest ze strony Centralnych Organizacyj Pracowniczych przy poparciu całego Kraju, Komisja Ochrony Pracy zmieniła swoją negatywną uchwałę z dnia 4. czerwca br. i nowelę do ustawy z dnia 18. lipca 1924 przyjęła. Jednak nowela ta nie odpowiada wymogom chwili i jest krzywdzącą dla pracowników. Pomimo to należy dążyć do jaknajszybszego uchwalenia przynajmniej tego projektu, by zabezpieczyć naszych kolegów bezrobotnych od ostatecznej zagłady i zapobiec poprostu katastrofie, grożącej kilkudziesięciu tysiącom bezrobotnych pracowników. Ponieważ sprawa jest niezmiernie pilną, należy wydać wspólną odezwę w pismach codziennych, wzywającą stronnictwa sejmowe do popierania noweli na plenum a do czasu wejścia w życie ustawy, żądającą od Rządu wyasygnowania odpowiedniej sumy na doraźne zapomogi dla pogrążonych w skrajnej nędzy bezrobotnych kolegów.

Celem uzgodnienia tekstu mającej się wydać odezwy i memorjału do Rządu proponuje mowca wybrać komisję redakcyjną, którąby wypracowała tekst tychże i przesłała do pism i do Warszawy na ręce Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Prac. Umysłowych. Do Komisji tej wybrano jednogłośnie kol. kol. Nowakowskiego i Nycza, którzy mają do dni 8 sprawę powyższą załatwić.

Odnośnie do punktu drugiego po krótkim referacie kol. Nowakowskiego, że jakkolwiek projekt rządowy ustawy o oficjalistach daleki jest od doskonałości, to jednak ma swoje dobre strony choćby dlatego, że normuje stosunek służbowy pracowników jednolicie w całem Państwie i daje pewne prawa pracownikom w postaci trzymiesięcznego wypowiedzenia jako zasady, dalej przewiduje odprawy proporcjonalnie do lat służby w danem przedsiębiorstwie i tp. W swojej negatywnej stronie kryje projekt dużo niekorzystnych przepisów, jak prawa pracodawców do zerwania umowy nawet z błahych albo wręcz sztucznie skonstruować się dających powodów i tp. Wobec tego proponuje wybranie Komisji z trzech, któraby opracowała cały projekt i swoje uwagi odpowiednio sprecyzowała. Wniosek został jednogłośnie przyjęty i do Komisji zostali wybrani koledzy Inż. Chmielewski, Gottlieb i jeden z ramienia bankowców (zostanie przez związek delegowany) z prawem kooptacji. Celem zapoznania się z projektem postanowiono rozesłać odpis projektu wszystkim związkom na terenie Lwowa i po zebraniu opinji wypracować wspólne uwagi. Praca ta ma być wykonana do dni ośmiu, poczem zostanie przesłana do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz do klubów sejmowych odpowiednia opinja.

Nad punktem 3. porządku dziennego wywiązała się długa i ożywiona dyskusja, gdyż część uczestników pragnęła przy punkcie tym załatwić sprawę stosunku

do Centralnej Organizacji Zw. Zaw. Pr. Umysł. w Warszawie, a mianowicie, ponieważ statut nowej Centrali przewiduje, że tam gdzie istnieją trzy związki, należące do tej Centrali, powinna powstać Komisja Okręgowa i ta tylko ma występować w sprawach pracowniczych jąko firmantka. Motywacja tego przyspieszenia powołania Komisji Okręgowej na terenie Lwowa wywołała sprzeciw u większości obecnych a to z powodów następujących: Punkt trzeci porządku dziennego nie miał na celu tych spraw, lecz jedynie wydanie do ogółu pracowników wspólnej odezwy czy to w imieniu Reprezentacji, czy to w imieniu wszystkich Związków jako takich we Lwowie, czy też w imieniu poszczególnych Związków do ogółu pracowników danego zawodu. Ponieważ wyłoniły się w ciągu dyskusji dwie zasadnicze sprawy, postanowiono sprawę odezwy traktować oddzielnie od sprawy stanowiska poszczególnych związków do Centrali.

Ostatnio uchwalono zgodnie wydać komunikat do pism, że zebranie wszystkich związków zawodowych we Lwowie poleca poszczególnym zarządom związków wydać do kolegów danego zawodu wezwanie, by wszyscy dotąd niezorganizowani pracownicy wstąpili natychmiast do swojego związku, tak by poza organizacją danego zawodu nie było luźnie idących jednostek, gdyż czasy są bardzo ciężkie dla wszystkich pracowników i pogarsza ogólne położenie w największym stopniu to, że masy niezorganizowane są przeszkodą do osiągnięcia tych celów i zdobyczy dla ogółu pracowników, dla jakich powstały organizacje zawodowe.

Należy użyć wszystkich środków do skłonienia jeszcze niezorganizowanych kolegów do przystąpienia natychmiastowego do danego związku. Praca jednostek a nawet i samych związków będzie dopóty bezowocną, dopóki będą w zawodzie pracować ludzie niczem z ruchem zawodowym nie związani i przez to podatni dla wszelkich wpływów zorganizowanego kapitału i jego płatnych agentów. W dzisiejszem stadjum rozwoju społecznego niema miejsca dla »dzikich« i niezdecydowanych, bo gdy jednostki z narażeniem własnego stanowiska i całej karjery wywalczają dla wszystkich coraz lepsze jutro, nie ma prawa nikt przychodzić po gotowe zdobycze wywalczone przez ofiarne jednostki. Należy tępić wszelką ospałość i nieuświadomienie wśród pracowników, bo tylko wspólnemi siłami można do czegoś dojść i coś uzyskać. Minęły czasy, kiedy słowo »związek zawodowy« było czerwoną płachtą dla opinji publicznej. Dzisiaj najwięksi tego świata wspaniale umieją korzystać z organizacji i to organizacji zwróconej w pierwszym rzędzie przeciwko pracującym. Musimy wytworzyć dokoła związków zawodowych atmosferę pewności i siły organizacyjnej, oraz poszanowania ze strony opinji publicznej. Innego wyjścia już dzisiaj niema. To powinni nareszcie pracownicy umysłowi zrozumieć i wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Nad częścią drugą tego punktu wywiązała się dłuższa dyskusja, przyczem uwydatniła się linja wspólna, że należy dążyć do jaknajszybszego powołania do życia Komisji Okręgowej, ale wpierw musi być przygotowana odpowiednia droga i usunięte być muszą pewne przeszkody, zresztą natury formalnej dla niektórych związków, wchodzących w skład Reprezentacji jak załatwienie wewnętrznych ustosunkowań do istniejącej jeszcze drugiej centrali »Ragen«, oraz usunięcie w statucie nowej Centrali w Warszawie przeszkód w postaci paragarafu 6 punktu drugiego, który nie pozwala niektórym związkom już dzisiaj zgłosić swego przystąpienia do nowej Organizacji bez uprzedniego zlikwidowania stosunku do dotychczasowej swojej centrali jak n. p. Związku pracowników drzewnych, pracowników biurowych i handlowych i pracowników Kas Chorych.

Szczegółowe wyjaśnienia zbliżyły obydwa poglądy o tyle, że na razie należy pozostawić sprawę tę jej naturalnemu biegowi i starać się jaknajszybciej usunąć wszystkie przeszkody, jakie stoją na drodze do scentralizowania całego ruchu zawodowego pracowniczego w jednej Organizacji, a tymczasem w sprawach ogólnych występować wspólnie na zewnątrz wobec miarodajnych czynników.

Konferencja ta okazała się nadzwyczaj potrzebną i w swoich skutkach będzie dla całokształtu spraw pracowniczych na tut. terenie niezmiernie pożyteczną.

Zarówno z przebiegu dyskusji jak i ze sposobu ujmowania zasadniczych spraw można się było przekonać dowodnie, że kierownicy tut. związków zawodowych są to doświadczeni pracownicy na niwie społecznej i że wszystkim przyświeca jedna jedyna idea — naczelny nakaz chwili — doprowadzenie pomimo wszelkich przeciwności i trudności do stworzenia potężnej i karnej armji pracowników umysłowych w całem Państwie dla stworzenia takich warunków bytu, by nietylko wegetować ale i zdobyć należne stanowisko w społeczeństwie.

II. Zjazd Związku Pracowników Kas Chorych i Inst. Ubezp. Społecznych Rzeczypospolitej Polskiej odbył się w dn. 11. i 12. lipca r. b. w Warszawie w sali Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S., Al. Jerozolimskie 6, z następującym porządkiem dziennym:

1). Zagajenie, wybór Prezydjum Zjazdu, wybór Komisji Mandatowej.

2) Sprawozdanie z działalności sekretarjatu, Kasy i Komisji Rew.

3) Sprawa pragmatyki służbowej, ubezpieczenia emerytalnego oraz zastosowania rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z d. 30/XII. 1924 r. Ref. kol. Bolesław Dratwa.

4) Sprawa nowelizacji Ustawy z d. 19./V. 1920 r. Ref. poseł Tadeusz Reger.

5) Zmiany statutu Związku, Regulamin dla Oddziałów Zw. i Zarządów Okręgowych, ustalenie wkładek członkowskich i procentowy podział takowych, Ref. kol. Apolinary Porębski.

6) Wybór Władz Związku.

7) Wolne wnioski.

Referat o przebiegu Zjazdu ogłosimy w następnym numerze.

Inż. górn. Maksymiljan Fingerchut.

Analiza i klasyfikacja zawodów.

(*Cykl rozważań nad książką dr. Claparede'a p. t. „Poradnictwo zawodowe — zadania i metody*").

(Dokończenie.)

Musimy teraz przejść do połączenia wszystkich naszych rozważań w pewną całość, a mianowicie do monografji zawodowej. Cechy psychologiczne, odgrywające wielką rolę w poradnictwie zawodowem można ująć w tak zwany psychogram zawodowy.

Monografja danego zawodu musi zwykle zawierać charakterystykę tegoż w 3-ch kierunkach: 1) technicznym, 2) ekonomicznym i 3) psycho - fizjologicznym.

1. Charakterystyka techniczna zawodu daje informacje w następującym kierunku: cechy techniczne, rodzaje maszyn i narzędzi używanych. Czy przy pracy trzeba siedzieć, stać lub chodzić, dźwigać ciężary? Czy zawód jest czysty, czy brudzący? Czy wystawia robotnika na zimno, wilgoć, pył? i t. d.

2. Charakterystyka ekonomiczna zawodu daje informacje o czasie trwania i kosztach nauki, zarobkach, awansie, czasie trwania pracy i t. d.

3. Charakterystyka psycho-fizjologiczna może być rozdzielona na 3 sfery badań: A) warunki fizjologiczne, wymagane w danym zawodzie, jak wzrost, siła mięśni i t. d.; B) warunki psychiczne, jak a) nauka szkolna, potrzebna do danego zawodu; b) stopień inteligencji ogólnej; c) uzdolnienia szczególne; d) cechy charakteru i t. d.; C) warunki pracy pod względem zdrowotnym.

Monografja zawodu daje nam dokładne pojęcie o pracy samej i znakomicie może służyć do doboru zawodowego. Poradnictwo zawodowe idzie jednak dalej: dla niego punktem wyjścia jest charakter jednostki i dąży ono do skierowania ludzi o pewnych właściwościach psychologicznych do odpowiadającego im zawodu. Do tego celu potrzebna jest klasyfikacja zawodów i nią się musimy zająć.

2. Klasyfikacja zawodów.

Jednym z najlepszych systemów, klasyfikacji zawodów jest system Piórkowskiego, który za Claperede'm chcę tu podać.

Dzieli on wszystkie zawody na następujące grupy:

I. Zawody, nie wymagające żadnych uzdolnień szczególnych.

II. Zawody, wymagające uzdolnień szczególnych.

Zawody grupy II dzieli Piórkowski na 3 typy: 1. Zawody wyspecjalizowane, 2. zawody przeciętne, 3. zawody wyższe.

Rozpatrzeniem powyższej klasyfikacji musimy się bliżej zająć. Grupa I. zawodów obejmuje te zawody, które nie wymagają żadnego przygotowania specjalnego, żadnej praktyki, jak np. chłopiec do posyłki, robotnik placowy i t. d. W grupie II pierwszy typ zawodów stanowią zawody wyspecjalizowane. Są to prace, przy których wykonaniu trzeba pewnej uwagi, wytężonej zawsze w tym samym kierunku. Są to zawody większości robotników fabrycznych, górników i t. d. Pewien stan psychiczny, a więc wytężona uwaga w kierunku wykonywanej pracy, musi być dokładnie u każdego robotnika zbadany. Jeżeli chodzi o uwagę, to może być ona różnego rodzaju. Może ona być ciągła i jednostajna t. j. zwrócona przeważnie na jeden przedmiot, jak u górnika i tkacza i może być rozdzielona t. z. musi być zwrócona na kilka przedmiotów odrazu jak np. sygnały, dobieranie próbek; rytmiczna— jak w przędzalni, gdy podczas pracy uwaga robotnika jest uśpiona; skupiona, kiedy uwaga wymagana jest w pewnym kulminacyjnym momencie pracy np. u gisera w chwili wypuszczania surowca i może ona też być motylkowa, przenośna, jak np. u portjera hotelowego, który musi doglądać wielu rzeczy naraz. Do drugiego typu zawodów należą zawody przeciętne. Są to zawody, wymagające pewnej inteligencji i pewnego składu uzdolnień psychicznych, ograniczonych jednak do pewnych ram. Do tej grupy należy praca drukarza, telefonisty, maszynistki, nauczyciela gimnastyki, muzyki, języków i td. Do typu zawodów wyższych należą zawody, wymagające inteligencji twórczej, oraz jasnego sądu. Są to zawody lekarzy, inżynierów, literatów i td. Lipmann ułożył tabelę odmian inteligencji i jej zużytkowania w odniesieniu do zawodów wyższych, którą poniżej podaję.

Inteligencja ludzka może być:	Człowiek o danej odmianie inteligencji, o ile ją zastosuje do:		
	ludzi	rzeczy	myśli
	będzie dobrym:		
1. Naukowo-poznawcza	Sędzią śledczym	Anatomem	Logikiem
2. Techniczna	Nauczycielem wychowawcą	Inżynierem	—
3. Artystyczna	—	Rzeźbiarzem	Literatem

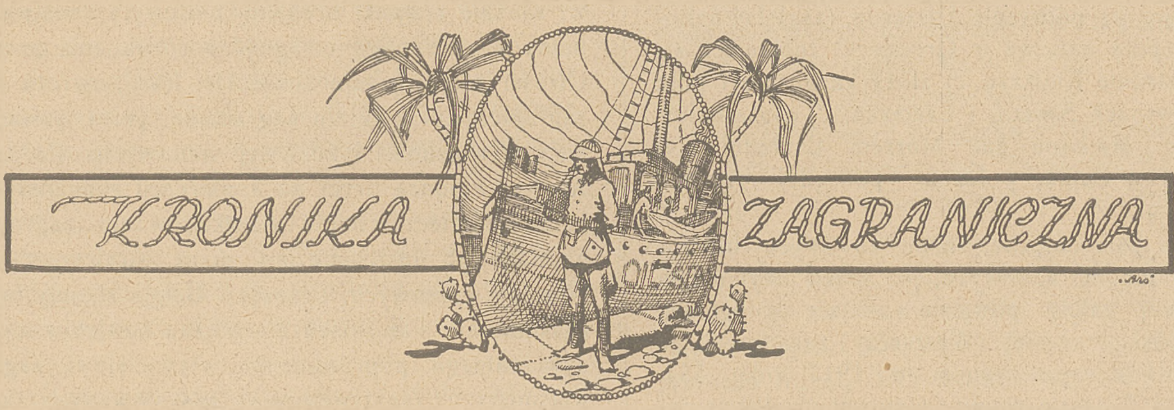
Ze względu na typy usposobień dzieli Lipmann ludzi na dwie kategorje: 1) klasyków-pracowników czyli ludzi typu naukowego i 2) romantyków-bojowników czyli ludzi typu technicznego. Niżej podana tabelka ilustruje różne cechy charakteru jednego i drugiego typu.

Wybitne cechy charakteru jednostki	Typ naukowy: Klasycy-pracownicy	Typ techniczny: Romantycy-bojownicy
Temperament	Spokojny Flegmatyczny	Żywy Sangwiniczny
Reakcja	Powolna	Szybka
Uwaga	Skupiona	Podzielona
Usposobienie	Teoretyczne Indukcyjne	Praktyczne Dedukcyjne
Praca (cechy pracy)	Wgłąb	Wszerz

Klasyfikacja powyższa pozwala na pewne zorjentowanie się w zastosowaniu właściwości indywidualnych

jednostki do zawodu, jest więc wielkim krokiem naprzód w dziedzinie poradnictwa zawodowego, nie obejmuje ona jednak wszystkiego, nie uwzględnia np. pracy kalek, dla których może istnieć tylko pewna ograniczona liczba zawodów.

Poradnictwo zawodowe musi więc być ciągle uzupełniane, co będzie tylko wtenczas możliwe, gdy kierownicy danych warsztatów pracy będą się zajmowali badaniem warunków pracy u nich, oraz stosunkiem pracownika do tej pracy i będą notowali skrzętnie swe uwagi.



Marjan Rosenberg.

Trusty naftowe a międzynarodowa polityka handlowa.

(Ciąg dalszy).

Naftowy układ francusko-polski[1]) jest pod względem treści umową nieznaną pomiędzy różnorzędnemi pod względem suwerenności państwami, stanowi bowiem na rzecz kapitału francuskiego wiecej, niż klazuię najwyższego uprzywilejowania, gdyż obcokrajowym firmom, poleconym przez rząd francuski zapewnia tego rodzaju prawa i przywileje, jakich nie posiadają towarzystwa i przedsiębiorstwa rodzime, jako to prawo eksportu ropy, bezwzględne prawo wywozu zagranicę swego taboru kolejowego i zwolnienia podatkowe. Państwo, ograniczając w układzie na rzecz obcego kapitału swoje prawo nieograniczonego regulowania cen wewnętrznych i ceł wywozowych, podkopuje tymże traktatem swą suwerenność i powagę państwa niezawisłego, nic w zamian za te ofiary nie otrzymując. Długotrwałość układu francusko-polskiego, podlegającego rewizji jedynie co dziesięć lat tembardziej potęguje ujemne strony tego traktatu, uwłaczającego wprost godności naszego państwa, gdyż zniżającego go do poziomu państwa wasalskiego.

Należy przeto zarówno w interesie gospodarczym, jak i politycznym państwa domagać się zanulowania w drodze porozumienia z Francją naftowego układu francusko-polskiego, tembardziej, że uprzywilejowane tymże układem firmy i przedsiębiorstwa tylko formalnie pracują pod flagą francuską, w rzeczywistości należą we większości udziałów do kapitału amerykańsko-niemieckiego, jak np. potężny koncern »Silva-Plana«, kroczący zawsze na czele uprzywilejowanych francuskich towarzystw naftowych.

[1]) Układ naftowy francusko-polski podpisali: imieniem rządu polskiego Maurycy Zamojski i Franciszek Doleżal, imieniem rządu francuskiego Poincare i Dior.

Polityka angielska wobec Rosji.

Podczas gdy Francja naftowym układem francusko-polskim usiłuje uzyskać bezwzględny i decydujący wpływ na polską politykę naftową, dąży Anglja równocześnie do opanowania rosyjskich pól naftowych.

Rosyjskie pola naftowe u stóp Kaukazu sięgają pod względem swego odkrycia czasów przedhistorycznych[1]) i od wieków zamierzchłych były znane jako pola wiecznego i nigdy niewygasającego ognia świętego, pochodzącego od płonących źródeł ropnych, a czczonych przez ludność tamtejszą. W drugiej połowie XIII. wieku zwiedza zagłębie naftowe w Baku znany przyrodnik Marco Polo i opisuje ówczesny sposób zużytkowania ropy dla celów opałowych i świetlnych i transportowania w tym celu ropy przy pomocy karawan wielbłądzich aż do Bagdadu.

Kopalnictwo naftowe na Kaukazie poczyna się rozwijać dopiero od czasu wcielenia Kaukazu do państwa rosyjskiego, a rozkwit jego następuje z chwilą zniesienia w roku 1872 państwowego systemu monopolowego i ruchliwej działalności wiertniczej światowej firmy naftowej Bracia Nobel, która w miejsce dotychczasowej, prymitywnej odbudowy górniczej przy pomocy szybów, wprowadza w zagłębiu naftowem Baku nowoczesne, kanadyjskie wiercenie maszynowe i ulepszone systemy rafineryjne. Firmę Braci Nobel zakłada[2]) około roku 1872 Szwed, Ludwik Nobel, a towarzystwo jego staje się rychło jedną z największych firm w Rosji pod względem produkcji, zaś rafinerje rosyjskie tejże firmy osiągają 2/3 sprawności ogółu rafineryj rosyjskich. Firma Braci Nobel wprowadza też pierwsza w roku 1878 okręty tankowe, służące do przewozu ropy i produktów naftowych, które to udoskonalenie transportowe wprowadzają Stany Zjednoczone dopiero w kilka lat później u siebie.

[1]) Dr. Richard Kissling: Chemische Technologie des Erdöls, str. 102-105.

[2]) Prof. Karol Bohdanowicz: Tereny i złoża naftowe, str. 288: Dr. Richard Kissling: Chemische Technologie des Erdöls str. 103.

Kopalnictwo i przemysł naftowy rosyjski wprowadza u siebie szybko ostatnie zdobycie techniki. Zagłębie naftowe Baku zapomocą olbrzymiego rurociągu zostaje połączone z portem w Batum, co przynosi niestosunkową redukcję kosztów transportu i wysoce ułatwia rosyjski eksport ropny.

Rosyjskie pola naftowe obejmują pięć grup:[1]) a) pola naftowe na półwyspie Apszeron, (zagłębie naftowe Baku), b) pola naftowe w Groźnym, znajdujące się w północnej stronie Kaukazu, c) złoża kaspijskie i pola naftowe na wyspach Światoj i Czeleken, d) złoża naftowe w okolicy Majkopu nad Morzem Czarnem i e) złoża naftowe w Emba, położone pomiędzy rzekami Emba i Uralem.

Rosyjskie pola naftowe, znane ze swych olbrzymich bijących fontan naftowych, już przed wybuchem wojny światowej zajęły poważne miejsce w ogólnej, światowej produkcji ropnej. Wystarczy zaznaczyć, że rosyjska produkcja ropna wynosi w 1913 roku 554,200.000 pudów. W czasie wojny światowej produkcja rosyjska spada z powodu zrozumiałego zaniedbania ruchu wiertniczego i następnych zamieszek[2]). Mimo to jeszcze w roku 1918 rosyjska produkcja ropna wynosi dwunastą część całej światowej produkcji ropnej, aby pod wpływem rządów bolszewickich spaść w roku 1921 do jednej dwudziestej piątej części produkcji światowej.

Wielkie bogactwo rosyjskich pól naftowych i wielkie ich znaczenie dla światowej polityki naftowej, wywołały emulację mocarstw w zabiegach u rządu sowieckiego celem zapewnienia sobie możliwie wyłącznego prawa eksploatowania rosyjskich pól naftowych. W zabiegach tych prześciga wszystkich Anglja, która wbrew układowi w San Remo usiłuje z ominięciem Francji opanować wyłącznie rosyjskie pola naftowe. Prowadzi to wkrótce do konfliktu dyplomatycznego pomiędzy Anglją a Francją, a wiadomem polem tej walki dyplomatycznej jest:

[1]) Ing. Robert Schwarz: Der Kampf um die russischen Erdölfelder (»Petroleum«, r. 1922 nr. 17).

[2]) Ing. B. Pyhäla: Die Verhältnisse im Erdölgebiete von Baku während des Weltkrieges und nach der Revolution in Russland (»Petroleum« r. 1922 nr. 5 i 7)

Konferencja międzynarodowa w Genui w r. 1922

Konferencja w Genui[1]), do której Europa wyniszczona wojną i przesileniami ekonomicznemi przywiązywała tak wielkie nadzieje, z powodu konfliktu angielsko-francuskiego stanęła na martwym punkcie, a jedyną przyczynę konfliktu i niemożność porozumienia stanowi właśnie rosyjski problem naftowy. Państwa sprzymierzone nie mogą osiągnąć porozumienia co do formy i treści zobowiązania sowjeckiej Rosji, zwrotu na rzecz zagranicznego kapitału zagrabionej przez sowiety prywatnej własności i koncesyj naftowych. Podczas gdy Anglja, wiodąca prym na konferencji genueńskiej, uznała za dostateczne samo odszkodowanie zagranicznego kapitału lub udzielenie mu przez sowjety podobnych koncesyj czasowych, Francja i Belgja stanęły twardo na zasadniczem stanowisku obowiązku sowjetów zwrotu indywidualnego poprzedniemu właścicielowi zagrabionej własności i reaktywowania zasystowanych koncesyj. Stanowisko francusko-belgijskie odzwierciedla proponowany przez Barrera dodatek do art. VII. memorjału konferencji w słowach:

> »O ile rząd sowjecki nie zwróci któregokolwiek uprawnienia, na ten wypadek nie może go udzielić również osobie trzeciej. O ileby sowiety następnie zmieniły swe stanowisko, na ten wypadek prawo pierwszeństwa zostaje zastrzeżonem na rzecz poprzednich właścicieli. O ileby wykonywanie danego uprawnienia było możliwem jedynie w ramach większego ugrupowania, na ten wypadek odpada powyższe postanowienie, atoli poprzedni właściciel uczestniczy wówczas w danem uprawnieniu w stosunku do wielkości swego udziału«.

Między Anglją i Francją wywiązała się na powyższem tle gorąca polemika o teorję i świętość obrażonego przez sowjety prawa własności, polemika — swym tonem i namiętnością —grożąca rozbiciem nietylko konferencji genueńskiej, ale i samej ententy. (C. d. n.)

[1]) Dr. Marjan Rosenberg: Walka o pola naftowe (»Gazeta Bankowa« r. 1922, nr. 10)



Emanuel Pilpel.

Handlowa organizacja naftowa w Rosji.

(Dokończenie).

Najwięcej cierpią trusty z powodu daleko sięgającej ingerencji władz państwowych na działalność tychże. Centralny wydział górniczy w N. R. G. opanowuje handel za pośrednictwem »Wszechrosyjskiego Syndykatu Naftowego«, komisarjat ludowy dla handlu zagranicznego decyduje o handlu zagranicznym naftą, a komisarjat ludowy dla komunikacji dyryguje transportem

produktów naftowych. Brak więc jednolicie zorganizowanego aparatu administracyjnego, któryby kierował wszystkiem z jednego centralnego miejsca.

Zanim powstał »Wszechrosyjski Syndykat Naftowy«, spoczywał handel ropą, jakoteż wogóle środkami opałowemi, w ręku t. zw. »Cekomprawgut«, organizacji państwowej dla obrotu środkami opałowemi, poczem wyłoniła się specjalna sekcja dla handlu »Naftatorg«, który przetrwał do 1. lipca 1922 tj. do chwili stworzenia wyżej wspomnianego »Wszechrosyjskiego Syndykatu Naftowego«.

Syndykat ma sobie poruczone dwa zadania:

1) Zaopatrzenie Z. S. S. R. w środki opałowe,

2) Sprzedaż produkcji strustowanych przedsiębiorstw naftowych na rynku wewnętrznym i zagranicznym.

Syndykat jest osobą prawną i może zarówno w kraju, jakoteż i za granicą nabywać rzeczy na własność, oraz uczestniczyć w zagranicznych towarzystwach akcyjnych. W. S. N. posiada więcej atrybucyj, aniżeli zachodnio-europejskie i amerykańskie syndykaty, bo podczas gdy te ostatnie są tylko luźną organizacją sprzedażną, to W. S. N. stanowi kierowniczą centralę, do której należy zasadniczo wszystko, co dotyczy działalności trustów naftowych w Rosji— tak dalece, że nawet organizacja kredytu dla trustów wchodzi w zakres działania W. S. N.

Organami W. S. N. są: 1) Walne zgromadzenie pełnomocników i 2) komisja rewizyjna. Walne zgromadzenie pełnomocników jest najwyższym organem syndykatu i składa się z zastępców— należących do syndykatu-trustów, przyczem na każde 20 miljonów pudów produkcji przypada 1 zastępca. Zebrania odbywają się przynajmniej 2 razy do roku i na nich ustala się główne wytyczne polityki handlowej syndykatu. — Komisja rewizyjna składa się z 3 członków, a to: z przedstawiciela Wydziału górniczego, z reprezentanta centralnego komitetu rosyjskiej Rady Handlowej i delegata Walnego Zgromadzenia pełnomocników W. S. N.

Wiele jest jeszcze niejasności w sprawie stosunku trustów do syndykatu, jakoteż syndykatu do państwa względnie do »planowej komisji gospodarczej« (Gosplan). W tym kierunku opracowuje się projekty rozporządzenia i na tem tle toczy się zacięta walka między trustami a Gosplanem, której wynik będzie oznaczał zwycięstwo: zasady ekspansji gospodarczej albo przewagi systemu biurokratycznego.

Eksport nafty pozostaje w ścisłym związku z istnieniem odpowiedniej ilości rezerwoarów, oraz dogodnych środków komunikacyjnych, a w szczególności mądrze i celowo rozgałęzionej sieci rurociągów. Co się tyczy środków transportowych, to znacznie zmniejszony tonaż statków, trudniących się przewozem ropy i jej derywatów, jak też zupełnie zrujnowane kolejnictwo uniemożliwiają jakikolwiek większy zbyt.

Flota naftowa wbrew najżywotniejszym interesom przemysłu naftowego podporządkowaną jest komisarjatowi ludowemu dla spraw komunikacyjnych. Dopiero 7. marca 1923 w drodze rozporządzenia przekształcono »państwowe towarzystwo żeglugi na morzu Kaspijskiem« (Goskap) w towarzystwo akcyjne z zarezerwowaniem pewnej ilości miejsc w Radzie Nadzorczej dla przedstawicieli przemysłu naftowego. Flota naftowa w Rosji znajduje się pozatem w stanie pożałowania godnym z powodu tyluletniego nieprzedsiębrania jakichkolwiek reparacyj i wynosi wedle stanu z dnia 1. kwietnia 1923. ogółem 75.000.000 pudów tonaży.

Gorzej jeszcze przedstawia się sprawa rurociągów. Poza jedynym rurociągiem, łączącym Baku i Batum, o długości 840 wiorst (893 km) i zdolności transportowej 1. miljona ton rocznie, nie posiada Rosja żadnych więcej rurociągów. Wprawdzie rząd sowjecki zamierza z Groźnego do Noworosyjska wybudować nowy rurociąg o długości 750 wiorst (800 km) i zdolności transportowej rocznie 1.75 miljona ton, ale projekt na razie nie wyszedł poza ramy teoretycznych rozważań. Przytem należy zauważyć, że rurociągi Baku - Batum rozprowadzają tylko ropę, a nafta wędrować musi w cysternach kolejowych. Gdyby plan założenia rurociągu Groźnyj - Noworosyjsk doszedł do skutku, powstałyby tam niezawodnie nowe rafinerje, których koszty produkcji dzięki dogodnemu transportowi surowca kalkulowałyby się znacznie taniej, a oprócz tego ze względu na możność wytwarzania wszelkich potrzebnych w tym celu rur i innych materjałów wewnątrz kraju, doznałby rosyjski przemysł metalurgiczny kolosalnego ożywienia i miałby pełno roboty przynajmniej na przeciąg $2^1/_2$ lat.

Problemy przemysłu i handlu naftowego odnośnie do polityki cen przedstawiają tak samo obraz chwiejności i niezdecydowania, znajdujące swój wyraz w nieustannej na ten temat polemice w rosyjskiej prasie naftowej.

Do roku 1923 cierpiała republika Z. S. S. R. z powodu braku dostatecznej ilości środków popędowych. Wzmożona produkcja węgla i nafty doprowadziła dzisiaj do hyperprodukcji. Walka konkurencyjna między oboma środkami siły energetycznej rozgorzała obecnie na dobre. Z 300 miljonów pudów rocznej wytwórczości ropy znajduje największy zbyt mazut, podczas gdy benzyna, nafta i oleje tworzą olbrzymie zapasy, czekające na możliwość sprzedaży.

Ten więc moment wysuwają niektórzy politycy naftowi (S t r i ż o w w »Gornoj Journal«) jako argument, przemawiający za koniecznością wstrzymania dalszej zwyżki produkcji. Natomiast przeciwny wprost pogląd reprezentuje p. C h a ł a j e w, który w tem samem czasopiśmie dowodzi, że w Rosji hyperprodukcja jest tylko pozorną, albowiem fakt, że k o n s u m c j a wewnętrzna nafty spadła obecnie do minimalnych granic, świadczy tylko o znacznem osłabieniu siły kupna ludności, która wykazuje znikomą cyfrę spożycia w wysokości $1^1/_2$ do 2 funtów nafty na głowę rocznie, ale nie uprawnia to wcale do wniosku o hyperprodukcji ropy. Stąd wypływa dalszy wniosek, że nie produkcję należy zatamować, ale koniecznie forsować zwiększenie konsumcji nafty wśród szerokich warstw ludu rosyjskiego, który— spę-

dząjąc długie wieczory zimowe w ciemności — pozbawionym zostaje możności pracowania nad podniesieniem swego poziomu kulturalnego.

Trudno w tym sporze przyznać jednej lub drugiej stronie rację, jednakowoż niemniej pozostanie pewnikiem, że mimo potanienia obecnej ceny nafty w stosunku do ceny przedwojennej (obecnie kosztuje w Rosji pud nafty 32 złotych kopiejek, przed wojną 41), popyt na naftę wewnątrz kraju jest znikomy.

Sowjecka polityka handlowa w ogólności wytknęła sobie za cel powrót do cen przedwojennych. Skoro się zważy, że wartość złota spadła po wojnie o 50% to trudno mówić o uzgodnieniu cen dzisiejszych z przedwojennemi chyba w tem znaczeniu, że dzisiejsze ceny towarów muszą być wyższe od cen w r. 1913 właśnie o tę różnicę wartości złota. Oprócz tego wysiłki sowjetów idą w kierunku »zbliżenia wzajemnego oddalonych od siebie ostrzy nożyc«, przez co rozumieć należy tendencję zbliżenia do siebie cen za produkty rolnicze i przemysłowe.

Nie jest wykluczonem przypuszczenie, że pojawiające się obecnie tendencje do wstrzymania dalszego wzrostu produkcji ropy mają swoje źródło w rabunkowej eksploatacji ropy Stanów Zjednoczonych. W takim wypadku rachuby rosyjskie nie byłyby pozbawione pewnej dozy słuszności, albowiem istotnie w Ameryce zanosi się na poważne zmniejszenie produkcji, co w związku z wzrastającem tam niemal z dnia na dzień spożyciem ropy i jej derywatów, gotowo przybrać rozmiary poprostu katastrofalne. A wówczas nastałby moment, w którym Rosja mogłaby — porzuciwszy celową dotąd rezerwę — przystąpić do intensywnej eksploatacji swoich źródeł ropnych i w kampanji naftowej świata zagrać pierwsze skrzypce.

Przyszłość przemysłu i handlu naftowego w Rosji zależy wreszcie w dużej mierze od ukształtowania się tamtejszych stosunków politycznych. Pamiętamy dobrze, że pierwszy okres po przewrocie bolszewickim, okres t. zw. »komunizmu wojennego«, który zabił kompletnie inicjatywę prywatną i — jak z rogu obfitości — sypał jeno nieustannie opaczne zarządzenia — doprowadził do fatalnych wyników, ukoronowanych strasznym obrazem nędzy głodowej w Rosji, jakiej równej nie znają wogóle dzieje ludzkości.

Wtedy dopiero nastąpiło otrzeźwienie, przyszedł punkt zwrotny, inaugurujący okres t. zw. »nowej ekonomicznej polityki« (Nep), zapoczątkowanej w r. 1922. Nowy kurs polityki gospodarczej w Rosji sowjeckiej zarzuca dotychczasową ścisłą reglamentację całego życia gospodarczego na rzecz indywidualizacji poszczególnych gałęzi przemysłu. Odtąd datuje się stała powolna sanacja przemysłu rosyjskiego w ogólności.

Po śmierci Lenina radykalne skrzydło komunistów podnosi głowę, usuwa Trockiego i jego adherentów w cień i sprowadza w ten sposób groźbę ponownego izolowania Rosji od świata, z którym nawiązano już poprzednio setki nici wspólnych interesów gospodarczych. To szczególnie dla przemysłu naftowego mogło być brzemienne w bardzo niemiłe następstwa.

Przesilenie jednak szybko mija i następuje niespodziany zwrot na prawo. Niedawno doniosła prasa o powrocie Trockiego, wybranego ponownie do centralnego komitetu wykonawczego. Krok powyższy oznacza zwycięstwo tendencyj umiarkowanych na polu polityki gospodarczej i tem samem otwiera nowe, świetne perspektywy dla przemysłu i handlu naftowego w Rosji.



Emanuel Pilpel.

Zasada regalu i akcesji w dzisiejszych ustawodawstwach.

Historja rozwoju prawa górniczego jest właściwie walką o panowanie zasady regalu lub akcesji. Owe zasady stanowią główną oś, około której obracają się dzieje ustawodawstwa montanistycznego i tutaj mamy sposobność do zaobserwowania ciekawego zjawiska, polegającego na tem, że ilekroć na skutek przebytych kataklizmów społecznych stoimy w przededniu zaniku względnie ograniczenia prawa prywatnego, wówczas z mroków średniowiecznego zapomnienia wypływa zawsze na światło dzienne kwestja regalu górniczego.

Zasada regalu górniczego jest bardzo stara, a początki jej sięgają czasów starożytnego prawa rzymskiego. Największy rozkwit regalu przypada jednak na czasy średniowieczne, w których pojęcie o nieograniczonej władzy królewskiej i własności prywatnej rządzonego terytorjum (teorja patrymonialna) w wysokim stopniu sprzyjało rozwojowi idei regalu jako prawa królewskiego (regale).

Prawny wyraz tego poglądu znajdujemy jeszcze w późniejszem zwierciadle saskiem i szwabskiem z r. 1235 i czytamy tam dosłownie: »Al schat under der erde begraven deper den ein pluch ga, die hort to der Koningliken gewalt«.

Z czasem zasada regalu traci na swoich ostrych konturach, podlega corazto większym ograniczeniom, by wkońcu zniknąć z widowni i ustąpić miejsca swobodzie górniczej, a potem w dalszym ciągu akcesji. Z początku rozchodziło się o względy fiskalne. Interes suwerena wymagał zachęcenia ogółu do poszukiwania minerałów i w tym celu zapewnia on każdemu odkrywcy kopalin prawo ich zawłaszczenia, dla siebie zastrzegając jedynie daniny. W ten sposòb zwolna dokonuje się przemiana.

Dopiero okresy wielkich przewrotów społecznych w XVIII wieku wydobywają ze spleśniałego lamusa średniowiecza koncepcję regalową, nadając jej koloryt zgoła odmienny, przystosowany do doktryn, na których oprzeć się ma nowy porządek rzeczy. I tak podczas wielkiej rewolucji francuskiej hr. Mirabeau rzuca hasło: »Les mines et les minières sont à la disposition de la nation« i hasło to znajduje pełny wyraz we francuskiej ustawie górniczej z 28. lipca 1791 r. Inna rzecz, że w paręnaście lat później napoleoński kodeks górniczy z r. 1810 zrywa z powyższą ideą rewolucyjną i formalnie uznając przynależność minerałów do własności gruntu, przywraca zasadę akcesji i swobody górniczej, popełnia atoli fatalny błąd przez równoczesne wprowadzenie systemu koncesyjnego, którego przewlekły przewód administracyjny, trwający nieraz lata całe, wykoszlawia główne tezy, zawarte w systemie swobody górniczej. Niestety kodeks górniczy napoleoński z r. 1810 obowiązuje we Francji po dzień dzisiejszy.

Podobne krzywizny i odchylenia w jednę lub w drugą stronę obserwujemy także w Rosji. W przywileju górniczym Piotra Wielkiego z dnia 10. grudnia 1719 r., opartym na przesłankach teorji własności państwowej, wyznaje potężny imperator rosyjski zasadę regalu górniczego. W 63 lat później staje na odmiennem stanowisku Katarzyna II. i w manifeście górniczym z 28. czerwca 1782 r. opowiada się niedwuznacznie za zasadą akcesji. Czytamy tam dosłownie: »Prawo pełnej własności do nieruchomości obejmuje nie tylko powierzchnię gruntu, ale także jego wnętrze i rozciąga się zatem na wszystkie minerały i metale, wydobyć się mające z wnętrza ziemi«.

Powyższy stan rzeczy w Rosji trwał aż do wybuchu wielkiej rewolucji komunistycznej w r. 1917. Nowa rosyjska ustawa górnicza z 7/13 lipca 1924., której bliższe omówienie zastrzegam sobie w ramach osobnego artykułu, uznaje w § 1. wszelkie pokłady minerałów, znajdujących się we wnętrzu ziemi za własność państwa. I zaprawdę leży w tem wielka ironja losu i kaprys historji, że dzisiejsza Rosja komunistyczna spełnia testament Piotra Wielkiego, przyjmując żywcem zasady regalowe, wypowiedziane przez największego monarchę absolutystycznej Rosji.

Sowjecka Rosja przez socjalizację wnętrza ziemi nie jest pod tym względem wcale odosobniona w gronie państw burżuazyjnych, lecz przeciwnie obrała drogę, na którą już przedtem wstąpiły inne państwa, stojące zresztą bez zastrzeżeń na gruncie instytucji prywatnej własności. Tu należy wymienić przedewszystkiem Grecję i Hiszpanję, gdzie — mimo istnienia prywatnej własności odnośnie do powierzchni gruntu — minerały stanowią własność państwa, dalej Argentynę, uznającą minerały za własność narodu, a wkońcu Rumunję, która wbrew swemu charakterowi konserwatywnemu w § 19 nowej konstytucji rumuńskiej uznaje wszystkie pokłady minerałów i skarby ziemi za własność państwową.

Jedynie w Anglji i po części w Ameryce, przeważa zasada przynależności złoża kopalin do własności gruntu i w związku z powyższą zasadą akcesji wykluczoną jest tam swoboda górnicza. Konserwatywny charakter angielskiego prawa zwyczajowego, jakoteż wogóle zachowawcza, tkwiąca silnie w tradycji i niechętna wszelkim zmianom natura Anglika powodują, że na reformę w tym kierunku nie zanosi tam się wcale. Trzeba atoli uwzględnić, że w Anglji własność ziemska nie jest rozdrobnioną, lecz przeciwnie wielkie, połączone ze sobą kompletsy gruntów skupione są w ręku nielicznej garstki arystokratów. Jeżeli się uwzględni dalej, że ci wielcy obszarnicy wydzierżawiają swoje posiadłości dla celów odbudowy górniczej na bardzo długi okres czasu, bo na 99 lat, to łatwo stąd wywnioskować, że mimo panowania zasady akcesji i niedopuszczenia systemu woli górniczej, przemysł górniczy posiada tam pełne warunki swobody i rozkwitu.

Ameryka dopuszcza zasadę swobody górniczej jedynie do swoich terenów państwowych, a pozatem panuje tam wszechwładnie zasada akcesji. W każdym razie godzi się w tem miejscu zaznaczyć, że w obecnej kampanji wyborczej postulat partji demokratycznej pod wodzą Bryana, domagający się upaństwowienia przedsiębiorstw górniczych i naftowych, odgrywa tam niepoślednią rolę. Tak samo partje robotnicze, idąc za wzorem angielskiej Labour Party, żądają upaństwowienia górnictwa.

W Niemczech nie ma jednolitego kodeksu górniczego w całem państwie, lecz pozostawioną jest ta sprawa ustawodawstwu partykularnemu poszczególnych państw związkowych, wchodzących w skład Rzeszy niemieckiej. I tak w Prusiech obowiązuje lex Gamp z 5. czerwca 1905, oraz jej ustawa wykonawcza z r. 1907., orzekająca, że poza istniejącemi dotąd prywatnemi uprawnieniami górniczemi, na przyszłość wyłącznie państwu przysługuje prawo poszukiwania i wydobywania węgla kamiennego, soli kamiennej, soli potasowych, magnezjowych i borowych, jakoteż wszelkich przy tychże złożach występujących soli i źródeł solankowych; państwo jednakże jest uprawnionem prawo poszukiwania i wydobywania przedmiotowych minerałów odstępować osobom trzecim, w regule za odpłatą i czasowo. — Saska ustawa o państwowem uprawnieniu węglowem z 14. czerwca 1918 znosi zasadę przynależności węgla kamiennego i brunatnego do własności gruntu, a wprowadza prócz wyjątków ustawowych t. zw. »staatliches Kohlenbergbaurecht«. Zauważyć jednak trzeba, że obie powyższe ustawy wyjątkowe miały raczej charakter fiskalny, na dalszym planie pozostawiając troskę o swobodny i racjonalny rozwój systemu odbudowy górniczej.

Po rewolucji listopadowej w 1918 r. wołają w Niemczech coraz głośniej o upaństwowienie górnictwa bądź to we formie wykupu, wywłaszczenia lub monopolu sprzedażnego. Trudno dzisiaj na razie przewidzieć, jaki obrót wezmą tam sprawy powyższe, w każdym razie niedawny wybór Hindenburga na prezydenta państwa każe się raczej spodziewać przycichnięcia radykalnych tendencyj o rezerwatach górniczych. Dok. nast.

ZESTAWIENIE

OTWORÓW ŚWIDROWYCH BĘDĄCYCH W WIERCENIU W OKR. URZĘDU GÓRNICZEGO STANISŁAWOWSKIEGO za maj 1925 r.

BITKÓW

Firma	Nazwa lub Nr. szybu	Uwiercono m.	Głębokość m.	Rury cal.
Dąbrowa	121	2·80	1137·70	7
	113	—	1039·50	6
	116	—	1050·50	7
	117	68 10	1086·00	6
	119	—	1097 90	6
	134	—	510·50	10
	120	56·20	978·10	9
	131	1·10	259·60	12
	43	131·10	300·10	10
	102	14·60	926·60	7
	104	10·70	335·00	7
	105	—	705·00	9
Franco-Polonaise	President	—	1072 40	6
	Mougest	1·30	1318 10	5
	Valette	5·10	1403·80	5
	Guenot	67·10	1417·30	6
	Nr. 6	47·90	501·40	12
Olej Skalny	Nr. 1	12·30	998·60	77
	2	—	874·00	8
	3	1·60	1017·00	7
	4	—	725·50	6
	5	35 90	953·50	7
	6	—	544 75	10
	7	45·90	950·50	9
	8	—	424·70	10
	9	21·50	678·20	9
	10	121·50	912·50	10
	11	—	662·00	12
	12	18·00	496 00	12
Vacuum Oil Comp.	Priser I	—	1040·00	7
	II	—	904·00	9
	III	13·00	729 00	9
	IV	—	747·00	6
	Gargoyle I	60·00	1310·00	6
	Sunflover I	26·00	1148 00	7
Dr. Segil	Raoul I	—	957·50	5
	II	23·10	918·90	10
	III	44·30	842·50	10

BITKÓW

Firma	Nazwa lub Nr. szybu	Uwiercono m.	Głębokość m.	Rury cal.
Nafta	Gusher	0·60	538·00	9
	Photonaphta	137·50	574 00	9
Tepege	Nr. I.	—	836·20	6
Kop. Stella	Zofja	42 60	1081·00	9
Fanto	Stefan I.	0 35	307·75	12
Polski Przem. Naft.	Ropex	13·50	977·00	5

PASIECZNA

Firma	Nazwa lub Nr. szybu	Uwiercono m.	Głębokość m.	Rury cal.
Olej Skalny	Nr. I	32·00	692·00	10
Vacuum Oil	Nr. I Bedfordt	—	1012·00	10
	II	33·00	335 00	20
Bonariva	II Mc. Gee	167·00	544·60	12
	Nr. 3	25 60	1110·60	16
	52	0·50	352·10	12

STARUNIA

Firma	Nazwa lub Nr. szybu	Uwiercono m.	Głębokość m.	Rury cal.
Franco-Polonaise	Tadeusz	57·30	849·10	6
	III	108·90	183·10	9
	IV	1·00	6·00	12

ROSULNA

Firma	Nazwa lub Nr. szybu	Uwiercono m.	Głębokość m.	Rury cal.
Franco-Polonaise	Nr. I			
	II			
	III			

KRZYWIEC

Firma	Nazwa lub Nr. szybu	Uwiercono m.	Głębokość m.	Rury cal.
Franco-Polonaise	Nr. I	85·60	394·70	9

MANIAWA

Firma	Nazwa lub Nr. szybu	Uwiercono m.	Głębokość m.	Rury cal.
Franco-Polonaise	Nr. I			

KRYCZKA

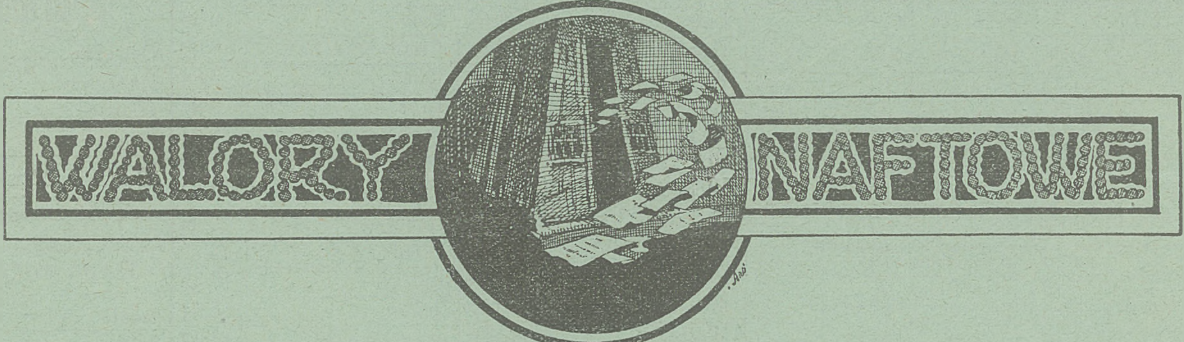
Firma	Nazwa lub Nr. szybu	Uwiercono m.	Głębokość m.	Rury cal.
Dąbrowa	Nr. I	—		

Zestawienie produkcji szybów w Bitkowie, Pasiecznej i Rosulnej za maj 1925 r.

FIRMA		
Bitków	Dąbrowa	2,041.710
	Franco-Polonaise	47.1855
	Vacuum Oil Company	37.3329
	T-wo Segil i Ska	30.8000
	Olej Skalny	15 4749
	Polski Przemysł Naftowy	9 4049
	Bonariva	6.4100
	Viribus	4.6303
	Stella-Henryk	12 9900

FIRMA		
Bitków	Fanto	1.8100
	Societe de Gal.	2.2669
	Tepege	7.700
	Razem . .	373.2545
Pasieczna	Bonariva	1.0375
	Limanowa	2.1320
	Razem . .	3.1695
Rosulna	Franco-Polonaise	4 1460
	Razem . .	4.1460

Wydawnictwo i nakład Związku Zawodowego P. U. P. N. w Polsce, Borysław. Naczelny i odpow. redaktor: Klemens Funkenstein.
Drukarnia J. Loewenkopfa w Drohobyczu.



Produkcja ropy w czerwcu 1925 r.

PREMIER

Borak I	6·55	Marja Teresa III	39 69
Bar. Popper II	3 35	Marja Teresa IV	14·14
Boxal	—	Marja Teresa V	4 38
Dereżyce III	13 74	Stateland V	7 99
Dorrit VI	—	Stateland VI	40 10
Długosz	9·02	Stateland VII	2 85
Edna IX	—	Stateland VIII	1·02
Eglon	16·08	Stateland X	29·31
Eilen V	14·80	Stateland XI	16 67
Gal. Ska II	6·88	Stateland XII	6·57
Gal. Ska IV	9 64	Stateland XVI	—
Georg XVII	15·50	Sydney	10·54
Henry VIII	16 68	Waliszko	17.43
Hubicze III	2·63	Wisła	—
Kalifornia II	20 53		
Marcel I	19 79		
Marg. Grace X	16·38		
Magdalena XV	26·85		
Milicent	9·47		
Mina	1·51		
Marja Teresa I	—		
Marja Teresa II	48 97		

PIRNITZER

Pax	243 25
Daisy	—

DĄBROWA

Apollo	10·74	Glinnik 35	0·94
Bank 18	—	Glinnik 36	14·10
Bank 19	7·66	Käte I	21·01
Bank 31	0 94	Las III	1·76
Bukowice 21	3 32	Las V	1 96
Bukowice 24	61 76	Las VII	1.55
Bukowice 26	11·54	Las VIII	6·76
Bukowice 27	9 33	Oil King	4·59
Champagne I	5 51	Ratoczyn 54	—
Champagne II	0 50	Ratoczyn 55	—
Dąbrowa IV	44 80	Stanisław	23 68
Dąbrowa VIII	35 28	Vulkan I	2·40
Dąbrowa IX	0·34	Vulkan II	22·72
Fortuna I	1·42	Vulkan III	3·46
Fortuna II	2 32	Vulk. Horodyszcze	14·16
Fortuna III	—	Łapaczki	18·28
Glinnik 34	0 94		

FANTO

Babycz	5·54	Dawidmann II	3·18
Bertold I	95·74	Dawidmann III	3·17
Bertold III	36·33	Dawidmann V	—
Bruno	1·80	Elżbieta	69 96

FANTO

Ernuśka	7·63
Filip II	2·83
Filip IV	1·19
Franciszka	66·82
Gliński	3·50
Herzfeld I	21.46
Herzfeld II	3·78
Joanna II	4·97
Joanna III	17 35
Kniep	13·59
Marja	54·23
Marta	1·94
Meta I	0·96
Meta II	2·58
Piłsudski I	4·67
Piłsudski III	36·43
Rosberger IX	—
Spitzmann V	0 95
Spitzmann VIII	—
Zyghard II	9·46
Zyghard III	8·21
Zeus	5·34

GALICJA

Andrzej	—	Pontresina II	24·93
Galicja III	1·18	Pontresina III	13·38
Galicja XIV	3·88	Pontresina IV	25·92
Horodyszcze I	23·28	Pontresina V	29·86
Horodyszcze IV	20·55	Zofja I	105·09
Horodyszcze V	18·96	Zofja II	13·10
Juljusz	6·06	Zofja III	28·84
Józef I	189·88	Zofja IV	46·30
Kreisberg I	1·76	Wanda I	1·42
Pontresina I	16·61	Wanda II	1·38

NAFTA

Blochówka I	4·81	Nafta I	0·94
Blochówka III	11·48	Nafta II	7·26
Fiume XII	0·43	Nafta V	31·64
Fiume XIV	2·87	Nafta XI	4·11
Potogen I	20·79	Nafta XXX	34·36
Potogen II	33·65	Nafta XXXI	30·38
Potogen III	2·42	Nafta XXXII	—
Potogen IV	16·12	Oil Spring	81·37
Halina	1·94	Oleks	2·72
Jerzy	7·18	Syndykat 29	3·87
Jan Kanty VIII	1·63	Syndykat 30	12·98
Jan Kanty X	14·59	Sfinks	34·47
Konrad	102·47	Zawisza	2·25

SILVA PLANA

Aleksander I	26·66	Ratoczyn XXIV	2·49
Aleksander II	71·75	Silva Plana I	6·84
Aleksander III	17·07	Silva Plana II	4·85
Berta I	7·57	Silva Plana III	14·81
Berta II	1·09	Silva Plana IV	16·19
Gottfried I	0·92	Silva Plana V	3·96
Gottfried II	9·29	Silva Plana VI	1·57
Gottfried III	11·58	Silva Plana VIII	3·64
Gottfried V	7·36	Silva Plana IX	3·57
Gottfried VI	3·70	Silva Plana X	2·89
Gottfried VII	7·12	Silva Plana XI	27·78
Gottfried VIII	22·90	Silva Plana XII	38·17
Gottfried IX	61·03	Silva Plana XIV	15·88
Kozak	37·21	Silva Plana XV	5·54
Panonia	0·74	Silva Plana XVI	—
Ratoczyn I	3·02	Silva Plana XVII	16·79
Ratoczyn IV	70·43	Silva Plana XVIII	—
Ratoczyn VI	3·79	Silva Plana XIX	17·31
Ratoczyn VIII	2·09	Stefa I	0·25
Ratoczyn IX	19·73	Stefa II	2·43
Ratoczyn X	22·05	Wiara II	64·40
Ratoczyn XI	2·73	Łapaczki	14·53
Ratoczyn XVI	6·31		

LIMANOWA

Foch I	3·56	Maurycy	5·29
Janina I	15·93	Montana	1·51
Janina II	8·20	Sienkiewicz	—
Kopernik I	29·78	Union I	18·13
Kopernik II	7·72	Union III	14·19
Kościuszko II	3·20	Union IV	3·82

HERMAN BLOCH

Edison I	1·61	Ropa	3·77
Edison II	2·12	Szczęść Boże I	25·25
Kralup	7·77	Szczęść Boże III	

GIZELA

Monte Carlo	7·10
Tryskaj	27·59
Vila V	—

BROWAK

Felicjan	—
Gottesman	1·74
Kolumbja	7·37
Krakus	28·75
Rosa Fenta	3·18
Stella	4·57
Wrocław	7·81

IRIAG

Baku	7·54
Krakowianka	22·91
Mateusz	4·68
Petromonte	52·28

L. SCHUTZMANN

Rela	5·65
Szczur	25·76
Livia II	14·97
Oskar	9·58
Pogoń	17·49
Domeny	3·82
Guido II	8·13

LOCKSPEISER

Frania	13·43
Genia	1·59
Luiza	1·84
Otylia	3·45
Paryż	9·36
Zuzia	0·95

NAFTOWY PRZEM. MAŁOPOLSKI

Eleonora	25·81
Emanuel	—
Kujawy	14·87
Laura	3·37
Merkur	95·58
Walka	62·48

OLEJ SKALNY

Drasch	0·58
Brugger I	1·23
Camus IV	78·49
Galatti II	4·43
Kinga I	2·39
Kinga II	18·60
Las szlachecki	6·83
Ralli II	4·82

OIL INVESTORS

Donamon	25·90
Grymajło	1·45
Miliano	—
Pontresina brit.	10·12

OMNIUM

Dzunia	14·17
Vera	1·88

POLONIA-DESPI

Renia	1·75
Łaszcz	10·25
Oleum	2·43
Tatra	9·25

SCOTT & BUBER

Banzay	7·91
Elgin	12·19
Georg	20·53

URYCKA SKA

Gartenberg	1·01
Feuerstein III	0·98
Feuerstein IV	1·97
Feuerstein V	3·37
Feuerstein VI	—

WATERKEYN

Mary I	6·17
Mary II	—
Mary III	1·92
Mukden	3·15

INNE

Andzia	—
Bawarja	4·17
Bronisław	15·01
Borysławski I	—
Borysławski II	8·97
Bohemia	3·27
Bianka	8·43
Celina	16·95
Clay	1·69
Debra	3·61
Ekwiwalent III	7·76
Emil	6·26
Erdölwerke XIV	8·03
Estera	3·84
Eros	2·85
Fortuna	2·04
Gerta I	1·97
Gerta II	4·84
Henryk	2·44
Hilda	13·—
Ignacy	17·45
Januś	3·94
Jutrzenka Herz	14·14
Jawa	5·32
Kamilla I	3·83
Kamilla III	—
Karla I i II	6·97
Leon	5·83
Marysia	2·20
Melania	15·48
Merkur (Zucker)	3·97
Nelson	2·95
Oil Star	6·26
Odra I	0·95
Odra II	1·43
Petrol	8·52
Piotr	2·89
Plon	1·91
Parcival	15·89
Renata	10·50
Record	4·04
Roman	8·38
Sezam	1·51
Sobieski I	8·11
Stefania	2·43
Słotwinka	4·82
Tekrin	29·38
Terlecki 7	2·27
Wanda	8·55
Wilno	1·—
Zdzisław II	3·47
Zgoda	3·42

SUMA PROD. ROPY BORYSŁAWSKIEJ

Premier	449·06
Pirnitzer	243·25
Dąbrowa	333·77
Fanto	483·61
Galicja	572·38
Nafta	456·73
Silva Plana	679·85
Limanowa	111·33
Herman Bloch	40·52
Browak	53·42
Gizela	34·69
Iriag	87·41
Schutzmann	86·31
Lockspeiser	30·62
Naft. Przem. Małop.	202·11
Olej Skalny	117·37
Oil Investors	37·47
Omnium	16·05
Polonia-Despi	23·68
Scott & Buber	40·63
Urycka Spółka	7·33
Waterkeyn	11·24
Inni	322·70
Razem . . .	4.451·53

TŁOCZONO PRZEZ FIRMY:

Petrolea	2.261·32
Dąbrowa	598·46
Galicja	843·23
Montan	395·63
Fanto	315·39
Limanowa	37·50
Razem . .	4.451·53

Ropa mraźnicka

Adela	—
Sesyk	—
H. Backenroth	1·66
Faustyna	2·03
Jakób	-
Lindenbaum XVII	7·60
Miriam	1·06
Polska Nafta I	—
Polska-Nafta V	0·94
Sosnkowski	—
Toniusia III	2·37
Wybuch	—

Ropa schodnicka

Azja-Ameryka	0·81
Backenroth Abr. jun.	13·11
Backenroth Abr. sen.	12·76
Backenroth Ida	1·—
Backenroth I. i M.	2·05
Brzozowski-Winiarz	19·60
Galicja	43·64
Las Gminny	1·09
Naftusia	
Triumf	0·30

Ropa pereprost.

Rudolf	1·14
Fela	3·09
Podwawel	1·01
Perepr. Spółka	1·83

Ropa urycka

Urycka Ska	52·50

Wydawnictwo i nakład Związku Zawodowego F. U. P. N. w Polsce, Borysław. — Drukarnia J. Loewenkopfa w Drohobyczu.